

INFORMACJA

Komisji Interwencji i Praworządności

Nr 76

NSZZ Solidarność

14 czerwiec 1989

ZBIORY OŚRODKA KARTA

Wybory

Przewodniczący Komisji Interwencji i Praworządności, Zbigniew ROMASZEWSKI, został wybrany do Senatu w woj. tarnobrzeskim; uzyskał 74,91% ważnych głosów. Gratulujemy!

Pokłosie "niekonfrontacyjnej" kampanii

Kraków. 21 V br w Czernichowie podczas wiecu przedwyborczego Krzysztofa KOZŁOWSKIEGO, dwaj milicjanci zarzucili organizatorom zaśmianie terenu /kilka godzin przed wiecem był odpust/. Gdy funkcjonariusze MO odeszli, przyszło dwóch pijanych mężczyzn usiłujących wywołać awanturę. Jeden z organizatorów, Artur Kuhny, poszedł na posterunek MO domagając się interwencji milicji wobec pijanych. Usłyszał wówczas, że spotkanie jest nielegalne i niech lepiej się zabiera, bo interwencjiować mogą ale w stosunku do niego.

24 V br o godz. 20,30 na osiedlu Kosmonautów podczas plakatowania zostali zaatakowani przez 7 napastników: Tadeusz TELASZ, Jacek BRYL, Remigiusz SKROBOT, Andrzej REDZIAK, Jan WOŚ i dwie osoby o nieustalonych nazwiskach. Wszystkich pobito, odebrano plakaty i podarto je oświadczając, że na tym osiedlu nie będzie żadnej "S", tu jest tylko PZPR.

Lublin. 3 VI br między godziną 4,00 a 5.00 rano, Artur PASIK, lat 22, Hubert WOŁONCEWICZ, lat 17, Tomasz WOŁONCEWICZ, lat 16, Adam OLSZAK, lat 15, rozwieszali plakaty. Przed Domem Towarowym podszedł do nich strażnik DT i zażądał okazania legitymacji. Pokazali zaświadczenia Komitetu Obywatelskiego upoważniające do plakatowania. Wówczas pojawił się pijany mężczyzna i uderzył strażnika. Natychmiast nadjechał radiowóz i zabrakł czterech chłopaków. Przewieziono ich do V Komisariatu MO i pobito. Artur Pasiak znalazł się w Szpitalu Kolejowym nr 4. Milicja nie dopuszczała do niego rodziny. W/g opinii lekarza, poza ogólnym pobiciem ma liczne rany głowy, nie kontaktuje z otoczeniem. Istnieje podejrzenie krwiaka w głowie.

W nocy z 3 na 4 czerwca przy plakatowaniu na ul. Wajdeloty zostali zatrzymani: Jacek ZWOLAN i Krzysztof LEŚNIAK.

Dyplomaci w akcji

Paryż. Jacek PIOTROWSKI, szef paryskiego Radia "Solidarność" nie ma zamiaru przejść do porządku dziennego nad tym, do czego doszło przed ambasadą PRL w Paryżu i zapowiada wkroczenie na drogę sądową. Przypominamy, co się wydarzyło.

1 VI, ok. godz. 23,00, trzech współpracownicy radia "S" rozwieszali przy ambasadzie PRL plakaty wyborcze. Zostali zaatakowani przez kilku mężczyzn, którzy wyszli z budynku ambasady. Bito ich i kopano. Artur WOLAK ma złamane dwa żebra i ogólne potłuczenia. Gdy Jacek PIOTROWSKI, stojący z boku, zaczął wzywać pomocy /sam ma niedowład ręki/, napastnicy podbiegli do niego i wykręcając ręce zawlekli do budynku ambasady, tam bito go grożąc śmiercią. Policja wezwana przez Agnieszkę SZUMAŃSKĄ stała przed ambasadą i żądała wydania Jacka. Przyjechała francuska TV. Po jakimś czasie Piotrowskiego wypuszczono i policja przewiozła go do szpitala. Stwierdzono liczne obrażenia głowy, w kilku miejscach złamany nos i ogólne pobicie. W dniu 5 czerwca został poddany operacji.

Zastraszyć, zaniżyć, złamać ...

Wrocław. W Spółdzielni Pracy "UNIBUT" w Rutyni k. Wrocławia powstał Komitet Organizacyjny "S". Jego przewodniczący Marek RAMOSZ w dniu 29 maja br. otrzymał dyscyplinarne wypowiedzenie pracy z art. 52 §1 kp w trybie natychmiast-

towym. 31 V anulowano je, zamieniając na zwolnienie z wypowiedzeniem miesięcznym. Andrzej SZTUKA i Adam POLCZYŃSKI, członkowie Komitetu Organizacyjnego, otrzymali również miesięczne wypowiedzenie pracy. Natomiast pracownicy, którzy zapisali się do Związku "S" otrzymali 3-miesięczne wypowiedzenia, są to: Tadeusz GROCHOWSKI, Andrzej KOZŁOWSKI, Leszek MIELNIK, Andrzej KOWALSKI, Piotr KAZIMIERCZAK, Kazimierz GRZEGORCZYK, Grzegorz SOCHAŃSKI i Henryk RUMOSZ. Prezesem Spółdzielni, który nie lubi "S" i podpisał wypowiedzenia, jest Bolesław Chaber.

Gdańsk. 31 V br funkcjonariusz MO zatrzymał na ulicy 16-letniego Macieja GRUZIŃSKIEGO. Kazał mu zdjąć znaczek "S" grożąc, że jeśli tego nie uczyni, zostanie przewieziony na komendę.

Opole. 2 VI o godz. 23,30, powracający z pracy na rowerze Jan GIERZYC /lat 26/, działacz "S", został zatrzymany przez 3-osobowy patrol MO w rejonie ul. Świerczewskiego. Zarzucono mu kradzież roweru i przewieziono do Komisariatu MO w Nysie. Tam bito pałkami po głowie, plecach i dolnych partiach ciała. Zwolniono go do domu zabierając rower, kurtkę, zegarek, portfel i okulary lecznicze 3,5 dioptrii. Przebywa w szpitalu, jest w ciężkim szoku psychicznym.

Katowice. Bogdan PAZYCZNY, v-ce przewodniczący NZS-u, student I roku historii Uniwersytetu Śląskiego, był szantażowany przez dwóch pracowników Służby Bezpieczeństwa kłopotami na uczelni, jeżeli nie podejmie współpracy z SB. Złożono mu wizytę na działkę, powołując się w rozmowie na opiekuna studentów kpt. Piotrowskiego z SB.

Pasporty nie dla wszystkich

Warszawa. Władysław WASOWSKI, pracownik MPT, otrzymał odmowę wydania paszportu z powodów określonych w art.4 ust.2 pkt 2 Ustawy o paszportach. W. Wasowski zamierzał spędzić urlop wypoczynkowy na wczasach organizowanych przez Orbis w Bułgarii od 30 czerwca. W marcu 1988r. był ukarany przez kolegium w Gdańsku za posiadanie "cegiełek" Solidarności na sztandar MZK - Warszawa, z zamiarem ich rozprowadzenia. Wcześniej miał paszport wystawiony w 1986 roku na 5 lat, lecz w miesiąc po kolegium anulowano go.

Katowice. 8 czerwca br władze Urzędu Wojewódzkiego odmówiły rejestracji Śląskiego Towarzystwa Ekologicznego. Rzecznikowi prasowemu towarzystwa, Wojciechowi JARONIOWI, ur. w 1962r. odmówiono już po raz siódmy wydania paszportu. Ostatnio w marcu b. roku odmowę z powodów określonych w art.4 ust.2 pkt 2

Ustawy o paszportach podpisał naczelnik wydziału paszportowego WUSW Służby Bezpieczeństwa w Tychach. Wojciech Jaroń jest studentem Uniwersytetu Śląskiego, a zaproszenie otrzymał od brata przebywającego na stałe w RFN.

W sądach

Milicyjnej vendetty ciąg dalszy

Skarżysko-Kamienna. Przed Sądem Rejonowym w Skarżysku-Kamiennej w dniu 30 maja br odbyła się kolejna rozprawa przeciwko Irenie NOWAK /siostra Aleksandra/ i Henryka SZOZDÓW - Nr 74 INF./, oskarżonej o utrudnianie wykonywania czynności służbowych funkcjonariuszowi MO w dniu 8 XII 88r., tj. o czyn z art.235 kk. Sąd po przesłuchaniu świadków stwierdził, że ich "... zeznania są w jakiejś mierze wątpliwe, niemniej oskarżona nie jest pozytywnie ustosunkowana do MO i należy uznać ją winną zarzucanych aktom oskarżenia czynów", i skazał ją na 100 tys.zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 100 dni aresztu zastępczego. Pełnomocnikiem oskarżonej był mec. Edward Rzepka. Trzeci z braci, Ludwik, który bardzo aktywnie zabiega o wymierzenie sprawiedliwości sprawcom bestialskich pobić braci, został ostrzeżony przez mundurowych funkcjonariuszy "... teraz na ciebie kolej s...".

K.KRAUZEMU wciąż grozi powrót za kraty

Kraków. 8 VI br przed Sądem Penitencjarnym w Nowym Sączu odbyła się sprawa Kazimierza KRAUZE /nr 17,32, 37,61,62 i 63 INF./ o przedłużenie przerwy w odbywaniu kary. Sąd zaocznie postanowił uwzględnić wniosek i zawiesić do 19 sierpnia b.r. powrót do więzienia. Skazany na 5 lat K.Krauze nie przybył na rozprawę w obawie, że zostanie natychmiast osadzony w więzieniu, w którym przebywał już 2 lata i 4 miesiące. Ma dwoje małych dzieci /najmłodsze 3-miesięczne/ a sytuacja finansowa rodziny jest b.trudna. Dwukrotnie kierowane prośby o łaskę darowania kary zostały odrzucone. K.Krauze żyje w poczuciu stałego zagrożenia. Nie wolno zapominać, że współoskarżony w tym samym procesie Jacek ŻABA nie wytrzymał podobnej sytuacji i popełnił samobójstwo.

Wrocław. 16 VI odbędzie się przed Sądem Rejonowym we Wrocławiu rozprawa przeciwko sprawcom pobicia Andrzeja KIELARA. Andrzej Kielar, student Akademii Medycznej, jeden z twórców Pomarańczowej Alternatywy, został pobity podczas happeningu 7 listopada 1988r. Doznał wstrząsu mózgu, miał pękniętą rękę i złamany palec.

Przeciwko masakrze w Pekinie

Warszawa. 11 VI zakończyła się prowadzona od 5 VI głodówka protestacyjna studentów i uczestników WiP przed ambasadą ChRL. Podczas trwania głodówki, której towarzyszyło żywe zainteresowanie mieszkańców Warszawy, NSZZ "S" Uniwersytetu Warszawskiego wystosował następujący list otwarty: "Do Pana Ambadora ChRL w Polsce. Proszę przyjąć wyrazy naszego najgłębszego oburzenia z powodu masakry dokonanej w Pekinie przez wojsko podległe Pańskiemu rządowi na studentach pokojowo demonstrujących przywiązanie do ideałów wolności i demokracji. Jesteśmy przekonani, że nawet najbardziej krwawe represje nie są w stanie stłumić dążeń młodzieży chińskiej do życia w państwie szanującym elementarne prawa człowieka." Podpisał przewodniczący - Henryk WOŹNIAKOWSKI.

Kraków. 5 VI w południe WiP zorganizował Marsz Protestacyjny przeciwko masakrze studentów pekińskich. Marsz rozpoczął się pod pomnikiem Mickiewicza, gdzie Marek KURZYNIEC krótko omówił przyczyny protestów chińskich studentów. Następnie w strugach ulewnego deszczu ok. 200 osób przemaszzerowało do bram UJ.

19 czerwca pod krakowskim pomnikiem Mickiewicza rozpoczęto głodówkę protestacyjną. Jej uczestnicy /ok. 50 osób/ wystosowali następujący list: "Do głodujących przed Ambasadą ChRL w Warszawie. Wyrażamy nasze szczerze poparcie dla każdej akcji głodowej przeciwko totalitaryzmowi i przemocy. W dowód naszej solidarności dnia 10 czerwca 89 r. rozpoczęliśmy głodówkę protestu. Jest to jedyny sposób na wyrażenie naszego sprzeciwu wobec masakry młodzieży chińskiej. Życzymy wam wytrwałości i tego, aby nasze wspólne akcje przyniosły realny skutek. Podpisali organizatorzy Federacji Młodzieży Walczącej."

Wrocław. Na wrocławskim pl. Dzierżyńskiego, przedstawiciele niezależnych środowisk wrocławskich /podkreślają, że jest to wspólny protest różnych ugrupowań/ prowadzą "Protest przeciwko zabijaniu - żywy obóz protestu". Rozbito 12 namiotów, w których przebywa ok. 50 osób. Nie prowadzą one głodówki. Zbierane są podpisy pod listem protestacyjnym. Do 11 VI wieczorem zebrano 7.800 podpisów. List zostanie złożony w Konsulacie NRD, której rząd poparł brutalne poczynania władz chińskich.

Po manifestacjach

Gdańsk. Janina WEHRSTEIN otrzymała pisemne powiadomienie o wszczęciu przez prokuraturę śledztwa w związku z doniesieniem o przestępstwie z dnia 9 maja złożonym przez KIIIP "S" w sprawie pobic podczas obchodów 1-majowych. Pismo podpisał prokurator Małgorzata Clecka-Sznyce, sprawie nadano nr 4 DS 50/89.

Kraków. Trwa dochodzenie w sprawie zająć krakowskich. Osoby, którym 17 i 18 maja udzieliło pomocy Pogotowie Ratunkowe, a które nie zostały wówczas zatrzymane przez MO są wzywane do WUSW w charakterze świadków.

W poprzednim numerze INFORMACJI zamieściliśmy fragment relacji "Przeglądu Tygodniowego" o zająciach krakowskich. Oto protest, jaki w związku z tą publikacją złożył Jan ROKITA:

"Przegląd Tygodniowy" nr 22/89 opublikował artykuł p. Leszka Konarskiego pt. "Na barykadach Krakowa", w którym relacjonuje on zamieszki uliczne w Krakowie w dniach 16-18 maja. Tekst ten zawiera niezliczoną ilość fałszerstw, przeinaczeń i informacji tendencyjnych, co mogę stwierdzić autorytatywnie będąc świadkiem wydarzeń i dysponując szczegółową dokumentacją, zebraną przez Komisję Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność". Co więcej, autor tekstu pomawia mnie o udział w walkach na barykadzie wzniesionej 18 V na ul. Franciszkańskiej, wkładając mi również w usta nigdy nie wypowiedziane słowa, wzywające na "barykadę" także Leszka Moczulskiego.

Wysiłki, jakie podjęliśmy wraz z redaktorem Krzysztofem Kozłowskim i innymi działaczami "Solidarności", aby przekonać szefa krakowskiej milicji i demonstrantów o bezsensie obustronnego dążenia do starcia - zostały opisane jako czynny udział oficjalnych przedstawicieli "Solidarności" w walkach ulicznych. Taki sposób przeinaczania faktów jest dość znamieny, zważywszy, że kilka dni wcześniej decyzją Radiokomitego wstrzymano emisję autorskiego programu telewizyjnego "Solidarności", w którym m.in. wyjaśniałem racje medialnego stanowiska małopolskiej "Solidarności" podczas ostatnich zamieszek. Stanowczo protestuję przeciwko publikowaniu przez "Przegląd Tygodniowy" pomówień, tym bardziej, że są one w tym przypadku instrumentem prowadzonej nie fair kampanii wyborczej. Sprawę zaś kieruję na drogę sądową. Jan ROKITA

~~Protest ten opublikował w swym numerze z 4 czerwca "Tygodnik Powszechny".~~

Podziękowanie

Polski Fundusz Praworządności dziękuje p. Jerzemu Giedroyciowi za przekazane za jego pośrednictwem 14 923 dolary.